

**Kazimierz Wenta**  
**k.wenta@poczta.onet.pl**  
**Wyższa Szkoła Humanistyczna TWP**  
**Szczecin**

## **Telewizja internetowa w edukacji**

### **Wprowadzenie**

Pedagogiczna dyskusja nad telewizją internetową w edukacji jest nie tylko pożądana, ale także niezbędna i bardzo aktualna. Uzasadnieniem dla takiej dyskusji jest fakt, że inwazja Internetu do mieszkań wyznacza nową epokę, ponieważ mamy do czynienia z trzecią erą telewizji, która powinna także uczestniczyć w najszerzej rozumianej edukacji. Dlatego rozważania nad telewizją internetową w nawiązaniu, m.in. do teorii społecznej komunikacji oraz pedagogiki medialnej powinny zarysować nowe obszary właściwych zastosowań i zarazem zagrożeń dla rozwijania wszelkiej aktywności poznawczej i użytecznej człowieka na drodze jego rozwoju. Wiąże się to także z tym, że na ogół przekaz telewizyjny jest wciąż atrakcyjny przede wszystkim od strony rozrywkowej i jak dotąd jest on nadal w ograniczonym zakresie wykorzystany do zorganizowanej i indywidualnej edukacji.

W niniejszym opracowaniu zwraca się uwagę na wszechobecność telewizji wysokiej rozdzielczości, którą można rozpowszechniać za pomocą Internetu, w sytuacji, gdy trwa spór o zasady tego przekazu [Moyer, 2009, s. 74-79].

Z drugiej jednak strony zarysowano także przesłanki teoretyczne dotyczące konstruktywizmu i dekonstrukcjonizmu, aby wskazać na możliwości i ograniczenia jakie tkwią w interaktywnym przekazie telewizyjnym dla dobra edukacji. Prawdopodobnie w obu tych teoriach należałoby szukać lekarstwa na chorobę dysfunkcji aktywności edukacyjnej. Chodzi też przede wszystkim o to, że wszechobecna telewizja internetowa stwarza zróżnicowane trudności komunikacyjne, które będą się pogłębiać, zwłaszcza w szybko globalizującym się świecie, który staje się płaski i jak na razie funkcjonuje w cywilizacji bitowej, ale na horyzoncie jawi się już cywilizacja kubitowa i nawet subkubitowa [Gnitecki, 2005].

### **Edukacyjne możliwości telewizji internetowej**

Najszerzej rozumiana edukacja nie tylko obejmuje zorganizowany proces nabywania wiadomości, umiejętności, nawyków oraz rozwoju osobowości i przygotowywania się do odgrywania zróżnicowanych, wciąż zmieniających się ról społecznych. Coraz częściej ujawnia ona swoją moc i skuteczność poza szkołą, pod warunkiem uruchomienia przez jednostkę w sobie mechanizmów decyzyjnych oraz wykonawczych w postaci samokształcenia i samouctwa informacyjnego [Wenta, 2002]. Telewizja cyfrowa oferuje użytkownikom bogate programy, które już są lub mogą być „wyprodukowane” na zlecenie i adresowane według polskiej klasyfikacji działalności, np. zainteresowanych wiedzą z zakresu: a) rolnictwa, leśnictwa, łowiectwa i rybactwa; b) górnictwa i wydobywania; c) przetwórstwa przemysłowego; ... p) edukacji (wychowanie przedszkolne, szkoła

podstawowa, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne, szkoły policealne i wyższe, pozaszkolne formy edukacji, działalność wspomagająca edukację) [P. Edukacja..., 2011]. Zapotrzebowanie na nową atrakcyjną wiedzę przekazywaną przez telewizję cyfrową, także w postaci filmów i programów obcojęzycznych o charakterze poznawczym i utylitarnym rośnie coraz wyraźniej i budzi zainteresowanie: discovery world, discovery channel, discovery historia, national geographic, zone europa i inne. Co prawda polski Internet, wykorzystany do odbioru telewizyjnego charakteryzuje się przeciętną szybkością łączy szerokopasmowego wynoszącą 4.2 Mb/s (dane z 2007 roku) i wyraźnie odstaje od Korei Płd. (11.0), Japonii (8.0), Szwecji (6.9), Rumunii (6.2) i innych krajów, ale porównywalny jest do Niemiec (4.2), USA (4.2) i nawet nieco lepszy niż w Irlandii (4.1) i Kambodży (3.8) [Moyer, 2009, s. 76-77].

Trudności w korzystaniu z telewizji internetowej ujawniają się w sferze technicznej, np. korzystanie z kabli telewizyjnych nie może konkurować ze światłowodami, ale także wynikają one z obaw koncernów medialnych przed konkurencją, gdyż telewizja internetowa zagraża ich modelom biznesowym. Doc Searls, z Berkman Center for Internet and Society w Harvard University, np. stwierdza: *Gwarantuję, że za pięć lat telewizja, jaką obecnie znamy, odejdzie do lamusa. Trwający od 60 lat eksperyment zastąpi nowa jakość* [Moyer, 2009, s. 76-77]. Otóż w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat także w Polsce odchodzi się od telewizji analogowej, dominuje cyfrowa telewizja kablowa, w sytuacji, gdy największe studia filmowe zaczynają udostępniać w Sieci najcenniejsze materiały, także dla edukacji, a na rynku pojawiają się różne urządzenia pomagające odbiorcy w przenoszeniu bogactwa Internetu na ekrany telewizorów. W rzeczy samej operatorzy sieci kablowych uważają darmowe udostępnianie wideo w Sieci za bezpośrednie zagrożenie i dlatego zakładają, że abonenci zechcą płacić ponieważ, np. Discovery Channel, albo MTV funkcjonują w portalach na zasadzie opłat reklamowych. W perspektywie docelowych rozwiązań, które mogą ograniczyć drenaż rynku kablowych odbiorców programów telewizyjnych byłoby oddzielenie Internetu i sieci kablowych, tworząc infrastrukturę światłowodową [Moyer, 2009, s. 76-77].

## **Teoretyczne przesłanki konstruktywizmu i dekonstrukcji w komunikacji edukacyjnej**

Nawiązywanie do przesłanek teoretycznych, które stanowią pewien zestaw logicznie powiązanych ze sobą deklaracji, jako do względnie spójnego systemu stwierżeń i propozycji, funkcjonujących na zasadach niezależnych od zjawisk wybranych do wyjaśnienia, zmierza do analizowania komunikacji edukacyjnej w aspekcie teorii konstruktywizmu i dekonstrukcji. Przyjmując taki horyzont dociekań dotyczących intencjonalnego wykorzystania telewizji internetowej zachodzi potrzeba przypomnienia tego, co D. McQuail pisze o komunikacji w społeczeństwie.

Człowiek najpierw komunikuje się z samym sobą, przyrodą, kulturą, techniką i przede wszystkim z innymi ludźmi, znajduje się na zróżnicowanych poziomach komunikowania się w społeczeństwie, traktując zarazem wiedzę i edukację jako wartości społeczne dla siebie i innych. Według D. McQuail'a komunikacja społeczna sytuuje się na poziomie: 1) intrapersonalnym, obejmującym procesy biologiczne i psychiczne własnego

organizmu; 2) interpersonalnym, jako komunikowanie się dwóch jednostek lub osób mających świadomość swojej tożsamości; 3) grupowym, tzn. wewnątrzgrupowym (np. w rodzinie lub w małej względnie zintegrowanej grupie); 4) międzygrupowym, gdy grupa jest duża i brakuje bezpośrednich kontaktów; 5) organizacyjnym, czyli instytucjonalnym, mającym charakter sformalizowanych procesów komunikowania się; 6) masowym, gdy mają swój udział media tradycyjne i cyfrowe) [McQuail, 2007].

W konstruktywizmie, jako przesłance teoretycznej w dociekaniach nad telewizją internetową w edukacji, przyjmuje się podstawową tezę, że *procesy poznawcze to nie odzwierciedlenie rzeczywistości, lecz interpretacja i nadawanie znaczeń światu społecznemu, fizycznemu i psychicznemu* [Nęcki, 1996, s. 34]. W takim stanie rzeczy: – *Człowiek jest istotą komunikującą się, uczestniczącą w stałym procesie tworzenia, dzięki któremu zachodzi proces zmian społecznych; rzeczywistość społeczna jest definiowana i redefiniowana dzięki komunikowaniu się (...). Istoty ludzkie są aktywne i kreatywne, nie zdeterminowane przez swoje doświadczenia ubiegłe, lecz we współdziałaniu z innymi dokonują interpretacji sytuacji codziennych w kontekście bardziej stabilnych układów wartości społecznych i kulturowych* [Delia i in., 1982, s. 149]. W istocie według konstruktywistów schematy interpretacyjne i konstrukty poznawcze powstają w procesie socjalizacji, w trakcie naturalnych kontaktów społecznych w rodzinie, w szkole, w grupach rówieśniczych, a komunikowanie społeczne ma w zasadzie jeden cel – uzgodnienie sposobu widzenia świata, stworzenie podobnych konstruktów w umysłach osób kontaktujących się wzajemnie w ramach danej kultury. Wydawałoby się więc, że względnie bliskie jest stworzenie ujednoczonej interpretacji świata, zwłaszcza wobec obiektów waloryzowanych pozytywnie lub negatywnie. Tymczasem analizując założenia dotyczące symbolicznego interakcjonizmu, gdzie procesem tworzenia się interpretacji danej sytuacji jest ciąg konstrukcji rzeczywistości społecznej, dochodzi się do stwierdzeń, że ten sam symbol wywołuje u rozmówców całkowite różne znaczenie, stąd tyle nieporozumień między ludźmi, co nie leży w systemach symboli, ale w systemach interpretacyjnych [Nęcki, 1996, s. 37-38].

Podjmując się z kolei próby interpretacji komunikacji społecznej, adresowanej do telewizji internetowej w edukacji, z punktu widzenia teorii dekonstrukcji warto zauważyć, że na ogół mamy do czynienia z funkcjonalnym zestawieniem elementów dotyczących: struktury i wydarzeń, centrum i peryferii, aktów zmysłowych i rozumowych, natury i kultury, znaku i treści (w kontekście). Co z kolei wiedzie do postępu, co najmniej cywilizacyjnego, na drodze wdrażania: a) systemów wartości; b) relatywizmu poznawczego (sceptycyzm naukowy); c) tekstualizmu języka i wirtualnych, dynamicznych obrazów; d) tworzenia nowych znaczeń świata i relacji między nimi. Teoretycznych przesłanek dekonstrukcjonizmu na ogół można doszukiwać się w francuskiej szkole filozoficznej powstałej w latach 60. XX wieku, która miała znaczący wpływ na anglo-amerykańską krytykę literacką. Najczęściej jest ona wiązana z filozoficznymi i językoznawczymi poglądami Jacques Derridy, którego działania [Derrida, 1980, 1988, 1999, 2004] zmierzały do dekonstrukcji zachodniej tradycji metafizycznej oraz są odpowiedzią na antynomie i paradoksy związane z głównymi prądami filozofii XX wieku. W szczególności można to dostrzec w sferze Husserlowskiej fenomenologii, francuskiego strukturalizmu Saussure'a analizy

egzystencjalnej M. Heideggera, a także Freudowskiej i Lacanowskiej psychoanalizy, dlatego poglądy Derridy znajdują istotne powiązania z myślą poststrukturalistyczną. Nierzadko dekonstrukcja pojmowana bywa jako pewna forma krytyki literackiej, której źródła związane są właśnie z filozofią Derridy oraz z działalnością P. de Mana, aczkolwiek samo pojęcie dekonstrukcji nie jest centralne dla filozofii samego Derridy, nawet dystansuje wobec niego, gdy podejmowano próby przeistaczania dekonstrukcji w jakąś szkołę, czy zbiór reguł interpretacyjnych [*Słownik filozofii*, 2004, s. 122-123].

Dekonstrukcja jest określana jako sztuka czytania (oczywiście z kontekstowym zrozumieniem i dyskursem), której celem jest rozmycie i podważanie zasadniczych opozycji logicznych współtworzących dany tekst (telewizji – obraz i dźwięk). Jest ona również identyfikowana ze strategią interpretacyjną promowaną przez takie formacje intelektualne, jak: feminizm, nowy historyzm, hermeneutykę podejrzeń itp., które mają na celu podważanie opozycji między tym co męskie a tym co kobiece, kulturą wysoką a kulturą popularną, kulturą heteroseksualną a homoseksualną itp. Klasycznym przykładem jest miejsce dekonstrukcji w pojęciu przyczynowości w myśli ludzkiej odczytywanej przez D. Hume'a, I. Kanta, F. Nitzscheho oraz we współczesnej fizyce kwantowej. Z drugiej strony dekonstrukcja nie jest identyczna z hermeneutyką, która będąc sztuką interpretacji tekstu zawierającego w sobie jakiś sens, jakąś prawdę, czerpie z niej najwięcej wartości inspiracji dotyczących nie tyle wydobycia na jaw ukrytej prawdy, co jej transformacji [*Słownik filozofii*, 2004].

Z punktu widzenia przedmiotu dociekań jakimi, są kwestie dotyczące dekonstrukcji w komunikacji społecznej na rzecz edukacji, zachodzi potrzeba podkreślenia, że interpretować przekaz werbalny i medialny, zwłaszcza multimedialny przy stosowaniu coraz doskonalszego cyfrowego instrumentarium, znaczy nie tylko go objawiać, odsłaniać, ale przede wszystkim również interweniować i transformować oraz nierzadko pisać na nowo. Dlatego warto tutaj nadmienić, że zdaniem J. Derridy, w tradycyjnej serii opozycji filozoficznych (także pedagogicznych – dop. K. W.) nie mamy do czynienia z pokojowym współistnieniem przeciwstawnych sobie kategorii lecz zaburzającą równowagę hierarchią (panowaniem). W takim stanie rzeczy jedna z tych kategorii dominuje i rządzi, np. prawda, rzeczywistość, idealność, rozumność, adekwatność, męskość, jasność, itp., a druga zajmuje pozycję podporządkowaną, niewolniczą, nawet zdeprawowaną, np. fałsz, fikcja, materialność, bezrozumność, nieadekwatność, kobiecość, ciemność, itd. [*Słownik filozofii*, 2004, s. 124].

Dekonstrukcjonizm, zdaniem H. Kieresia, określa teoriopoznawcze i metodologiczne założenia postmodernizmu, jako negacja modernizmu co do sposobu (metody) uprawiania filozofii i tworzenia kultury, a jego kontynuacją jest dążenie do wyzwolenia człowieka, stąd traktowany jest, jako utopia społeczna, m.in. nawiązująca do różnych odmian socjalizmu. Dlatego też przypisuje mu się to, że wyrasta z różnie artykułowanego: 1) irracjonalizmu, np. woluntaryzmu, emotywizmu, fideizmu; 2) naturalizmu i relatywizmu, które prowadzą do ontologicznego wariabilizmu; 3) bytu zmiany, czyli ruchu nieokreśloności; 4) różni (różnicy), czego konsekwencją jest relatywizm (konwencjonalizm) kulturowy; 5) społecznego liberalizmu lub anarchizmu. Prawdopodobnie po porażce modernistycznych wizji świata i kultury będzie dominować destrukcjonizm postmodernistyczny [Kiereś, 2000], ale nie jest

to pewne, jak nic na tym świecie, ponieważ linearność w ujmowaniu zjawisk i nurtów społecznych w ich naukowych interpretacjach na początku XXI w. nie budzi już pełnego zaufania [Ball, 2007].

Dekonstrukcjonizm, jako jeden z wielu nurtów intelektualnego namysłu nad poznaniem i tworzeniem nieco lepszych mechanizmów w komunikacji społecznej oraz ustawicznej edukacji, pozwala na doszukiwanie się w nim nie tyle „lekarstwa” na chorobę smogu informacyjnego lecz na okiełzanie kultu amatora w Internecie [Keen, 2007]. Dlatego gwoli potrzeby wskazań na siłę i znaczenie komunikacji społecznej, także przy korzystaniu z telewizji internetowej można nawiązać do wypowiedzi J. Derridy: *Pisanie to moment zejścia w ową pierwotną Dolinę innego bycia. Moment głębi, ale i upadku, utraty. Ciśnienie i odciskanie się powagi. „Patrz, oto jest nowa tablica: lecz gdzież są bracia moi, aby mi ją pomogli w dolinę znieść i wyrwać ją w sercach z ciała?”* [Derrida, 2004, s. 55].

## Zakończenie

Dyskusja nawiązująca do teorii reguł społecznych ujawniających się w telewizji internetowej, gdzie potrzeby użytkowników konkurują z zasadami kupna – sprzedaży nie może zaistnieć, ani rozwinąć się, jeżeli nie przyjmie się założenia, że w nauce i edukacji na ogół mamy do czynienia z idealizacją zjawisk społecznych, przyrodniczych, kulturowych i technicznych, czyli z przestrzeganiem uzgodnionych przepisów postępowania społecznego. Tymczasem w ponowoczesnym świecie raczej odczuwamy to, że przekazywane informacje zbyt często są emitowane w celu nakłonienia określonych grup społecznych i jednostek, aby je przekonać, pozyskać, niekiedy nawet zniewolić w celu osiągnięcia tzw. wyższych celów, które mają służyć innym ludziom. Dlatego wydaje się, że teorii dekonstrukcji, która nie pretenduje do miana nadrzędnej w stosunku do innych teorii komunikacji, a zarazem stanowi tzw. podglebę w procesie dekonstrukcji komunikacji społecznej i edukacji, zwłaszcza w mass mediach, gdy oddziałuje w kierunku „decentralizacji” europejskiej kultury, m.in. w postaci krytyki etocentryzmu, strukturalizmu i metazożeń w znakach przekazu.

## Literatura

- Ball P.: *Masa krytyczna. Jak jedno z drugiego wynika*. Insignis, Kraków 2007
- Delia J., O’Keefe B., O’Keefe D.: *The Constructivist Approach to Communication*. [W:] Ed. F. Dance. *Human Communication Theory*. New York 1982
- Derrida J.: *Cogito i historia szaleństwa*. „Literatura na Świecie” 1988, nr 6
- Derrida J.: *La carte postale de Socrate à Freud et au-delà*. Flammarion, Paris 1980
- Derrida J.: *O gramatologii*. Wydaw. KR, Warszawa 1999
- Derrida J.: *Pismo i różnica*. Wydaw. KR, Warszawa 2004
- Gnitecki J.: *Przemiany informatyki oraz cywilizacji i edukacji informacyjnej*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2005
- Keen A.: *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007

- Kiereś H.: *Trzy socjalizmy. Tradycja łacińska wobec modernizmu i postmodernizmu*. Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej, Lublin 2000
- McQuail D.: *Teoria komunikowania masowego*. PWN, Warszawa 2007
- Moyer M.: *Wszechobecna TV*. „Świat Nauki” 2009, nr 12 (220)
- Nęcki Z.: *Komunikacja międzyludzka*. Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1996
- P. Edukacja – PKD. Polska Klasyfikacja Działalności*. <http://www.p.edukacja.pkd-24.pl> [dostęp 10.06.2011]
- Słownik filozofii*. Red. A. Aduszkiewicz. Świat Książki, Warszawa 2004
- Wenta K.: *Samouctwo informacyjne młodych nauczycieli akademickich*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002